

# Sopoliński i Borko prowadzą w 55 Rajdzie Wisły

Data publikacji: 5.09.2008 0:00

□

Piotr Sopoliński i Tomasz Borko prowadzą w 55 Rajdzie Wisły po piątkowym superoese. Załoga reprezentująca Automobilklub Karkonoski wyprzedziła o 1,1 sekundy Jarosława i Marcina Szejów, a czołową trójkę uzupełnili Piotr Jędrusiński i Tomasz Maciuszek.

Zbigniew Cieślar, wolniejszy o 1,9 sekundy od Sopolińskiego, lideruje w klasie Gość. Drugi w tej klasyfikacji, Bartłomiej Grzybek stracił 5,6 sekundy do Cieślara. Maciej Lubiak (+10,5) złapał kaptura.

- Samochód jest od Bartka Boruty - wyjaśnił Zbigniew Cieślar, pierwszy raz używający Clio R3. - Bartek jeździ nim w mistrzostwach Polski. Przejechałem tym samochodem 15 kilometrów i R3 naprawdę robi na mnie wielkie wrażenie - pod każdym względem. W RSMP jeżdżę wersją Clio Ragnotti. Wszystko dla mnie jest nowe - sekwencyjna skrzynia biegów. Samochód jest o wiele szybszy, sprawniejszy pod każdym względem. Postaramy się pojechać w miarę szybko. W zeszłym roku udało nam się Rajd Wisły wygrać. Marzę o powtórzeniu tego wyniku. Sprzętowo zaliczamy się do faworytów, jako miejscowi - też, ale te dwa odcinki pod Jastrzębiem nie są mi w ogóle znane. Mam nadzieję, że jakoś to będzie. Byle do przodu!

- Do R3 jeszcze daleko - mówił Bartłomiej Grzybek. - Nasz Civic to N-ka z innej czeskiej wypożyczalni. Dopiero we wtorek do nich dzwoniliśmy, dzisiaj przywieźli auto. Moja firma będzie obsługiwać samochód. Myślę, że to zdrowy układ za rozsądne pieniądze. Mieliśmy bardzo duży pomysł na R3-kę i bardzo chcieliśmy pojechać tym samochodem, ale niestety, finansów brakło, dlatego zdecydowaliśmy się na słabszego Civic'ka. Dostaliśmy zaproszenie na testy R3-ki, pojechaliśmy, bo głupio odmówić. Postanowiliśmy spróbować przejechać się, zobaczyć co to jest, ale tak naprawdę jest to dość drogie auto jeżeli chodzi o wypożyczenie, zbudowanie, utrzymanie. Trzeba się tak naprawdę zastanowić czy byłby sens jeździć takim samochodem, szczególnie, że klasa w mistrzostwach Polski nie jest w ogóle promowana. Chyba, że coś by się zmieniło. Generalnie zbieramy na N4, a co z tego wyjdzie to zobaczymy. Chcielibyśmy jeździć Lancerem.

- Udało się! - powiedział przed startem Maciej Lubiak. - Samochód został doprowadzony do porządku. Co prawda są jakieś tam problemy z wolnymi obrotami, ale nie ma to na razie wpływu na pracę silnika. Ogólnie jest OK. Powymieniane zostały niektóre wiązki elektryczne i dzisiaj testowaliśmy samochód na tym samym odcinku, co wczoraj. Zrobiłem jeszcze około 15-20 km. Myślę, że będzie fajna zabawa tym autem, bo C2 R2 MAX jest super!

- Ostatnio startowałem w 2002 roku - powiedział Wojciech Nosalik. - Na tę chwilę trudno mi powiedzieć czy to jednorazowy powrót. Planowałem wcześniej start w Rajdzie Wisły. Chciałem jechać swoim starym autkiem, ale jest niedysponowane. Udało mi się pożyczyć Focusa od Krzyśka Szumowskiego. Chcę po prostu przypomnieć sobie parę rzeczy, przejechać się, zobaczyć...

zdjęcie: M.Fielek